

Sygn. akt VIII GC 844/17

POSTANOWIENIE

Dnia 21 czerwca 2017 r.

Sąd Rejonowy w Białymstoku VIII Wydział Gospodarczy w składzie:

Przewodniczący: SSR Artur Andrysewicz

po rozpoznaniu w dniu 21 czerwca 2017 r. w Białymstoku

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa J. N. prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą (...)

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej

o zapłatę

postanawia:

I. umorzyć postępowanie;

II. oddalić wniosek powoda o zasądzenie od pozwanej kosztów procesu;

III. oddalić wniosek pozwanej o zasądzenie od powoda kosztów procesu;

IV. zwrócić powodowi ze Skarbu Państwa kwotę 462 zł tytułem połowy opłaty sądowej.

UZASADNIENIE

Powód pozwem wniesionym 5 kwietnia 2017 r. wniósł o zasądzenie od pozwanej kwoty 18.469,44 zł, a także o zasądzenie kosztów procesu na jego rzecz.

Pismem z dnia 7 kwietnia 2017 r. (k.21) powód cofnął powództwo w części dotyczącej kwoty 1655,55 zł zapłaconej dnia 5 kwietnia 2017 r., co skutkowało umorzeniem postępowania w tej części postanowieniem z 13 kwietnia 2017 r. (k.24). Również 13 kwietnia 2017 r. wydany został nakaz zapłaty uwzględniający pozostałą część pozwu.

Pismem datowanym na 12 kwietnia 2017 r. (wniesionym 13 kwietnia – data nadania w urzędzie pocztowym – k.26) powód cofnął pozew o kolejną kwotę 5000 zł w związku z zapłatą jej przez pozwaną w dniu 11 kwietnia.

Kolejnym pismem wniesionym 25 kwietnia 2017 r. (k.29) powód cofnął pozew o kwotę 4.253,20 zł, zapłaconą dnia 19 kwietnia.

Następnie pismem wniesionym 28 kwietnia 2017 r. (k.31) powód cofnął pozew o kwotę 3.451,63 zł, zapłaconą 26 kwietnia. Ponadto w piśmie z 10 maja 2017 r. powód wyjaśnił, że zrzeka się roszczenia w zakresie, w jakim cofnął pozew (k.36).

W dniu 17 maja 2017 r. (data nadania) pozwana spółka złożyła sprzeciw od nakazu zapłaty doręzonego 8 maja (k.40). Wniosła o oddalenie powództwa w całości wobec jego uznania i spełnienia roszczenia przed doręczeniem jej nakazu. Podnosiła, że pozew został wniesiony przed upływem wyznaczonego przez powoda w piśmie z 3 kwietnia 2017 r. dodatkowego terminu. Pozwana wniosła o zasądzenie od powoda kosztów procesu na mocy art.101 k.p.c. Również 17 maja 2017 r. pozwana zapłaciła przelewem powodowi kwotę odsetek za opóźnienie od dochodzonych kwot.

Pismem z 9 czerwca 2017 r. powód cofnął powództwo w całości zrzekając się roszczenia i wniósł o zasądzenie od pozwanej kosztów postępowania. Wskazywał na to, że pozwana dała podstawy do wytoczenia powództwa nie płacąc należności w terminie, a dopiero otrzymanie nakazu zapłaty skłoniło ją do uregulowania odsetek.

Sąd zważył, co następuje:

Cofnięcie żądania pozwu w całości powoduje umorzenie postępowania na mocy art.355 § 1 k.p.c. Mając także na uwadze treść art.203 § 1 i 4 k.p.c., należało orzec jak w pkt I sentencji.

Poza sporem jest, że pozwana nie uregulowała faktur w terminach przypadających od stycznia do początku marca 2017 r. W związku z trudnościami finansowymi w dniu 21 marca 2017 r. zapłaciła powodowi 5000 zł (k.47) deklarując dalsze spłaty do końca kwietnia. Kolejna wpłata nastąpiła 5 kwietnia 2017 r. Jednocześnie tego samego dnia o godz.14.50 złożony został w Biurze Podawczym Sądu pozew w niniejszej sprawie.

Uwagę Sądu zwraca fakt, że powód pismem z dnia 3 kwietnia 2017 r. wezwał pozwaną do zapłaty zaległych faktur w terminie 3 dni od otrzymania wezwania (k.17). Składając pozew musiał mieć świadomość, że ten termin jeszcze nie minął. W istocie pozwana otrzymała to pismo 6 kwietnia (k.48). Niezwłoczną jej reakcją był mail z 7 kwietnia informujący o przewidywanym harmonogramie spłat (k.49), co w związku z dotychczasowymi wpłatami skłaniało do wniosku, że zobowiązanie to zostanie wypełnione. W tym kontekście nieprzypadkowe wydaje się niezawarcie przez powoda w pozwie, mimo wymogu ustawowego, informacji o podjętej próbie pozasądowego załatwienia sporu i niczym nieuzasadniony pośpiech w wytoczeniu powództwa.

W kwestii kosztów postępowania Sąd uznał żądanie powoda za niezasadne, gdyż stanowi ono nadużycie prawa. Pojmując rzecz zupełnie formalistycznie już następnego dnia po upływie terminu płatności faktury wytoczenie powództwa oznacza jego zasadność bez względu na to, czy zostanie ono zaspokojone niemal natychmiast (choć z opóźnieniem) czy na przykład po otrzymaniu pozwu przez pozwanego. Pełnomocnik powoda zapomina jednak o nowych regulacjach mających zapobiegać niepotrzebnym procesom sądowym i skłaniać do ugodowego załatwiania sporów, w tym o uregulowaniu w art.109 § 2 k.p.c., który stanowi, że orzekając o wysokości przyznanych stronie kosztów procesu, sąd bierze pod uwagę celowość poniesionych kosztów oraz niezbędność ich poniesienia z uwagi na charakter sprawy. Przy ustalaniu wysokości kosztów poniesionych przez stronę reprezentowaną przez pełnomocnika będącego adwokatem, radcą prawnym lub rzecznikiem patentowym, sąd bierze pod uwagę niezbędny nakład pracy pełnomocnika oraz czynności podjęte przez niego w sprawie, w tym czynności podjęte w celu polubownego rozwiązania sporu, również przed wniesieniem pozwu, a także charakter sprawy i wkład pełnomocnika w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia. Istotą tej regulacji, podobnie jak przepisów o mediacji (art.183¹ i nast. k.p.c.) jest dążenie do rozstrzygania sporów poza sądem, a wniesienie pozwu ma być wynikiem nieosiągnięcia porozumienia przez strony na etapie przedsądowym. Art.109 § 2 k.p.c. stanowi wprawdzie tylko o sposobie miarkowania kosztów procesu, to jednak wskazuje także kierunek interpretacji czynności procesowych podjętych wbrew innym przepisom prawa lub zasadom procesowym (por. art.3 k.p.c. i postanowienie SN z 21 lipca 2015 r., III UZ 3/15).

Ponadto nie może ująć z pola widzenia fakt, że powód nie zamieścił w pozwie, wbrew zapisowi art.187 § 1 pkt 3 k.p.c. jakiegokolwiek argumentacji o przyczynach niepodjęcia mediacji. Nie można bowiem pomijać skutków, jakie chciał osiągnąć ustawodawca ustawą z dnia 10 września 2015 r. o zmianie niektórych ustaw w związku ze wspieraniem polubownych metod rozwiązywania sporów (DzU 2015, poz.1595), która nawiązuje do dyrektywy 2008/52/WE z dnia 21 maja 2008 r. w sprawie niektórych aspektów mediacji w sprawach cywilnych i handlowych (Dz. Urz. UE L 136 z 24.05.2008). Jakkolwiek brak informacji o przyczynach niepodjęcia mediacji nie skutkuje zwrotem pozwu, to jednak powód musi się liczyć w takiej sytuacji z konsekwencjami chociażby w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach postępowania. Są one wszakże wynikiem poehopnego wytoczenia pozwu mimo obowiązku podjęcia próby mediacji czy pozasądowego porozumienia.

Reasumując, Sąd uznaje w powyższej sytuacji za zasadne odstąpienie od obciążania pozwanej kosztami procesu, o czym orzeczono na podstawie art.102 k.p.c. Decyzja taka byłaby w sposób oczywisty sprzeczna ze standardami, jakie wyznacza kodeks postępowania cywilnego w zakresie przedsądowego rozstrzygania sporów i stanowiłaby akceptację zachowań procesowych niezgodnych z wolą ustawodawcy.

Z drugiej strony nie znajduje także uzasadnienia wniosek pozwanej o zasądzenie kosztów procesu od powoda. Art.101 k.p.c. jako przesłankę takiej decyzji wskazuje sytuację, gdy pozwany nie dał podstaw do wytoczenia sprawy. Taka podstawa istniała w przypadku braku płatności należności w terminie. Odrębną kwestią jest to, kiedy i po wyczerpaniu jakich wymogów taki pozew można było wnieść.

O zwrocie połowy opłaty od pozwu orzeczono na mocy art. 79 ust.1 pkt 3 lit.a) ustawy z dnia 28.07.2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.